



Sygn. akt III CNP 26/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi U. S.

o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego [...]

z dnia 4 listopada 2009 r., w sprawie z powództwa I. - Zakład Poligraficzny

przeciwko U.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 24 lutego 2011 r.,

na posiedzeniu niejawnym

- 1) **stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 listopada 2009 r., w części oddalającej apelację i orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt I i II), jest niezgodny z prawem;**
- 2) **zasądza od I. - Zakładu Poligraficznego na rzecz skarżącej U. S. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

Uzasadnienie

Powodowa spółka jawna domagała się od pozwanej na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. zapłaty kwoty 11.442,31 zł, twierdząc, że bezskuteczna okazała się jej

egzekucja wobec spółki „S.”, której członkiem zarządu jest pozwana. Od wydanego nakazu zapłaty z dnia 30 września 2008 r. pozwana wniosła sprzeciw, twierdząc, że we właściwym czasie został złożony wniosek o wszczęcie postępowania układowego, a ponadto po stronie powodowej nie wystąpiła szkoda.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w całości, oddalając m.in. wniosek dowodowy pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jako dowodu nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Uznał, że powódka wykazała wystąpienie przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h., a pozwana nie wykazała przesłanek zwalniających ją od odpowiedzialności.

W apelacji pozwana twierdziła, że pomimo niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o upadłość powódka nie poniosła szkody, bowiem w wyniku zaniechania pozwanej nie obniżył się potencjał majątkowy spółki „S.”, co skarżąca chciała wykazać dowodem z opinii biegłego.

Sąd drugiej instancji oddalił apelację, przyjmując za podstawę swego rozstrzygnięcia uznane za prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego niezasadny był zarzut apelacji błędnego oddalenia wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania układowego oznaczonych sygn. Ukł. /.../ oraz z opinii biegłego, ponieważ jeszcze przed zawarciem umowy pomiędzy powódką a spółką „S.” ta ostatnia nie notowała po stronie aktywów istotnych wartości. Ponadto Sąd odwoławczy uznał, że na chwilę złożenia wniosków o układ (2000 r.) i upadłość (2008 r.), okoliczności na które wnioskowane były przez pozwaną dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem nie wpływały na możliwość egzoneracji pozwanej.

W ocenie Sądu drugiej instancji zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego ma również wpływ na powstanie szkody, ponieważ jest sygnałem o problemach finansowych dłużnika i pozwala jego kontrahentom na ocenę ryzyka gospodarczego zawarcia z nim umowy. Zdaniem tego Sądu, wykładnia art. 299 k.s.h. „lansowana” przez skarżącą może prowadzić do sytuacji, w których, mimo zaistnienia przesłanek ustawowych odpowiedzialności, zarząd spółki byłby od niej zwolniony. W konsekwencji Sąd

Okręgowy uznał, że zwlekание przez wiele lat ze złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki „S.” nie może prowadzić do uwolnienia pozwanej od odpowiedzialności za zobowiązania Spółki.

Wyrok Sądu drugiej instancji pozwana zaskarżyła skargą o stwierdzenie jego niezgodności z prawem w części oddalającej jej apelację i zasądzającej od niej koszty postępowania apelacyjnego. Zarzuciła wydanie tego wyroku z naruszeniem art. 299 § 2 k.s.h., polegającym na błędnej wykładni pojęcia „szkody” i nieuwzględnienia wykazanej przez pozwaną okoliczności egzoneracyjnej wyłączającej jej odpowiedzialność z mocy art. 299 § 1 k.s.h.

W uzasadnieniu skargi zarzucono błędne utożsamianie przez Sąd pojęcia „szkody” z samym faktem niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie i uzależnienie odpowiedzialności członka zarządu od powstania tak rozumianej szkody.

Tymczasem zdaniem skarżącej ocena przesłanki zwalniającej od odpowiedzialności wymaga porównania możliwości zaspokojenia roszczeń wierzyciela w chwili powstania zobowiązania i w hipotetycznej sytuacji zgłoszenia stosownego wniosku we właściwym czasie, ponieważ rozmiar szkody wyraża różnica między tym co wierzyciel uzyskałby w wyniku wszczęcia tych postępowań, a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń.

Skarżąca, powołując się na judykaturę, wywodzi, że szkodą objętą odpowiedzialnością z art. 299 k.s.h. jest obniżenie potencjału majątkowego spółki, a więc uszczerbek wyrażający się pogorszeniem możliwości zaspokojenia się wierzyciela w wyniku niewszczęcia w odpowiednim czasie postępowania upadłościowego, a nie jest nią szkoda w znaczeniu przyjętym w art. 361 § 2 k.s.h. Zdaniem skarżącej, przy badaniu przesłanki zwalniającej z art. 299 § 2 k.s.h. ocenie należy poddać skutki niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ponieważ szkodą za którą odpowiadają członkowie zarządu nie jest wszystko co wierzycielowi należało się od spółki będącej dłużnikiem.

W stanowisku Prokuratora Generalnego z dnia 23 września 2009 r., przedstawionym w trybie art. 398<sup>8</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 424<sup>12</sup> k.p.c., wyrażony został pogląd, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego

orzeczenia powinna zostać uwzględniona. W ocenie Prokuratora Generalnego Sąd drugiej instancji nie podjął próby ustalenia, czy złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie zmieniloby sytuację dłużnika, zwłaszcza wobec podtrzymania przez Sąd ustalenia, że spółka ta przynosiła straty już od pierwszego miesiąca działalności. Zdaniem Prokuratora Generalnego, wyjaśnieniu tej okoliczności miał właśnie służyć wnioskowany przez pozwaną dowód z opinii biegłego na okoliczność zmian w czasie potencjału majątkowego spółki S., który to wniosek dowodowy został przez Sąd oddalony jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czym naruszono prawo do obrony strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem w zaskarżonej części prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 listopada 2009 r. zasługiwała na uwzględnienie.

Bezspornym jest, że w 2002 r. zostało wszczęte postępowanie układowe z wierzycielami, które jednak nie zakończyło się zawarciem układu, a dnia 19 maja 2008 r. zarząd spółki „S.” złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, nierozpoznany z przyczyn formalnych. Bezspornym jest również, że Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy pozwanej o przeprowadzenie dowodu m.in. z opinii biegłego, jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a Sąd drugiej instancji zaaprobował tę decyzję jurysdykcyjną, uznając, że okoliczności na które dowód ten był wnioskowany nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ nie wpływały na możliwość egzoneracji pozwanej.

Takiego stanowiska Sądu drugiej instancji nie sposób zaaprobować, ponieważ zostało ono oparte na błędnej wykładni art. 299 § 2 k.s.h., dokonanej przez Sąd odwoławczy. Nie można podzielić stanowiska zaprezentowanego w zaskarżonym wyroku, że zwlekanie przez wiele lat ze złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. nie może prowadzić do uwolnienia członka zarządu spółki z o.o. od odpowiedzialności za zobowiązania tej spółki, ponieważ zarząd byłby zwolniony od odpowiedzialności pomimo zaistnienia ustawowych przesłanek tej odpowiedzialności.

Tymczasem istota konstrukcji norm zawartych w art. 299 § 1 i § 2 k.s.h. wyraża się w tym, że wykazanie przez wierzyciela spółki z o.o. stanu bezskuteczności egzekucji wobec dłużnika skutkuje powstaniem stanu odpowiedzialności solidarnej członków zarządu tej spółki za jej zobowiązania, na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Z kolei każdy z członków zarządu spółki z o.o., odpowiedzialny solidarnie z mocy ostatnio powołanego przepisu, może uwolnić się od tej odpowiedzialności, jeśli wykaże wystąpienie co najmniej jednej z przesłanek zwalniających spośród wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. Ostatnią z przesłanek spośród wymienionych w tym przepisie jest wykazanie przez członka zarządu, że wierzyciel spółki z o.o. nie poniósł szkody pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego. Samo więc powołanie się przez wierzyciela na zaniechanie przez członka zarządu spółki z o.o. wykonania obowiązku zgłoszenia w stosownym terminie wniosku o wszczęcie jednego z wymienionych postępowań nie przesądza jeszcze stanowczo o braku wystąpienia przesłanki zwalniającej i nie skutkuje odpowiedzialnością członka zarządu, ponieważ ten ostatni może wykazać wszelkimi dowodami, że pomimo swego zaniechania wierzyciel spółki i tak nie poniósł szkody. Innymi słowy, ostatniej z przesłanek zwalniających spośród wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. nie można rozumieć w taki sposób, że każdy przypadek niezgłoszenia przez członka zarządu wniosku określonego tym przepisem skutkuje niejako automatycznie poniesieniem szkody przez wierzyciela spółki z o.o. i skutkuje odpowiedzialnością solidarną członków zarządu, a taki właśnie wniosek płynie z uzasadnienia (str. 6) zaskarżonego skargą wyroku.

Tymczasem ostatnia z przesłanek zwalniających od odpowiedzialności z mocy art. 299 § 2 k.s.h. została ujęta przez ustawodawcę w sposób wymagający zbadania wzajemnego związku pomiędzy określonym tym przepisem zaniechaniem członka zarządu spółki z o.o., a oceną skutków takiego zaniechania w postaci poniesienia bądź nieponiesienia szkody przez wierzyciela tej spółki. Innymi słowy, w niniejszej sprawie niezbędne było uprzednie wyjaśnienie, czy naruszenie określonego obowiązku przez członka zarządu spółki z o.o., przez zaniechanie zgłoszenia stosownego wniosku, spowodowało w normalnym porządku rzeczy poniesienie z tego powodu szkody przez wierzyciela spółki z o.o., czy też

pomimo bezspornego uchybienia obowiązkom członka zarządu wierzyciel spółki z o.o. i tak nie poniósł szkody. Chodzi tu bowiem o niedające się wykluczyć sytuacje, w których nawet zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w najbardziej właściwym terminie i tak nie doprowadziłoby do zaspokojenia wierzyciela nawet w minimalnym zakresie, a to wobec stanu majątkowego dłużnika.

Zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., jeśli wierzyciel i tak nie uzyskalby w żadnym stopniu zaspokojenia, nawet wtedy, gdyby którykolwiek z członków zarządu złożył wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie.

Pomimo podnoszenia w tym zakresie przez pozwaną zarzutów oraz zgłaszanych w celu ich potwierdzenia wniosków dowodowych, również Sąd drugiej instancji nie podjął próby odpowiedzi na pytanie, czy gdyby pozwana złożyła we właściwym czasie wniosek o ogłoszenie upadłości, to zmieniłoby to w jakikolwiek sposób sytuację w przedmiocie możliwości zaspokojenia wierzyciela, tj., powodowej spółki. Rozstrzygnięcia tej kwestii należało wymagać zwłaszcza wobec dokonanego ustalenia przez Sąd drugiej instancji, że jeszcze przed zawarciem umowy między obu spółkami stan majątkowy dłużnika, tj. spółki „Swingtherm”, był taki, że nie notowała ona po stronie aktywów istotnych wartości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 404/06 niepubl.; z dnia 11 października 2000 r., III CKN 252/00, niepubl. i z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 661/08, niepubl.).

W tej sytuacji uznanie poprzez Sąd drugiej instancji, że wnioskowane przez pozwaną przeprowadzenie dowodów na okoliczność nieponiesienia szkody przez powódkę nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, bo nie wpływało na możliwość egzoneracji pozwanej, dowodzi niewłaściwej wykładni art. 299 § 2 k.s.h. i w konsekwencji jego co najmniej przedwczesnego niezastosowania, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia apelacji pozwanej. Takie orzeczenie przesądza, w niewyczerpująco ustalonym dotychczas stanie faktycznym sprawy, o niezgodności zaskarżonego wyroku z prawem, wobec przedwczesnego stanowczego przesądzenia o braku przesłanek dla zastosowania art. 299 § 2 k.s.h.

W orzecznictwie zaprezentowano również stanowisko, że ostatnia z przesłanek zwalniających spośród wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. może być rozumiana także w taki sposób, że uchybienie przez członka zarządu obowiązkowi zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości mogło spowodować powstanie szkody wierzyciela ale w niższym rozmiarze, aniżeli wysokość bezskutecznie egzekwowanej wierzytelności. Stałoby się tak wówczas, gdyby zgłoszenie nawet we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwalało wierzycielowi na zaspokojenie się tylko w części, a to wobec istniejącego obniżenia potencjału majątkowego dłużnika, wykluczającego możliwość uzyskania pełnego zaspokojenia wierzyciela nawet w toku wszczętego we właściwym czasie postępowania upadłościowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r. sygn. akt IV CSK 335/10, niepubl.). W takiej sytuacji doszłoby do zwolnienia członka zarządu spółki z o.o. od odpowiedzialności tylko w tej części, w której wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia.

Jak wynika z powyższych rozważań, zaskarżonym wyrokiem przyjęto istnienie stanu odpowiedzialność skarżącej, pomimo braku ku temu, w ustalonym dotychczas stanie faktycznym, dostatecznych podstaw w świetle art. 299 § 1 i § 2 k.s.h.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 2 k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 w związku z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 424<sup>12</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.